

# GAZETA OLSZTYŃSKA

„Gazeta Olsztyńska” z dod. „Gość Niedzielny”, „Gospodarz” i „Przyjaciel Dzieci” wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. Abonament miesięczny 1.60 m., z odn. w dom 2.00 m. Do Polski 3.00 zł. Wpłacić należy na konto nasze do Banku Dyskontowego-Bydgoszcz

Ojców mowy, ojców wiary  
Brońmy zgodnie: młody stary.

Niech będzie pochwalony  
Jezus Chrystus!

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 15 f. za 3-milimetry wiersz sześciolamowy. Wiersz reklamowy 50 fen. Redakcja i administracja: Allenstein Ostpr., Muehlenstr. 2. Telefon nr. 531. Pocztove konto czekowe: Koenigsberg 19 466. Rękopisów Redakcja nie zwraca

Rok XXXIX.

Olsztyn, na piątek 6 marca 1925 r.

Nr 54.

## O naukę w języku ojczystym.

Zdawaćby się mogło, że żyjemy w czasach, w których o tem pisać nie potrzeba. A jednak tak nie jest. Posłowie nasi przemawiają w tej sprawie, stawiają „małe zapytania”, organizacje nasze wydają memorjały, czytelnicy dopominają się o prawa w szkołach dla dzieci a nauki języka polskiego jak niema tak niema.

Jak długo jeszcze czekać mamy? Czemuż się słusznych praw naszych nie uwzględni? Któż może powiedzieć, że rodzice domagający się nauki w ojczystym języku w szkole nie mają słuszności? Czy jest jaki pedagog lub jaki człowiek, któryby twierdził, że dzieciom nie należy się nauka w ojczystym języku? Niema takiego pedagoga, niema takiego człowieka.

Każdy człowiek rozsądny przecież widzi, co się u nas dzieje. Widzimy pokolenie, które wyrasta pod wpływem szkoły germanizacyjnej. Widzimy to pokolenie na Warmji, na Powiślu i na Mazurach. Któż może powiedzieć, że z tego pokolenia wyrosną obywatele, wyrosną ludzie, zaszczyt społeczeństwu i państwu przynoszący. Któż może powiedzieć, że z tego pokolenia wyrosną dzielni synowie Kościoła katolickiego? Któż może powiedzieć, że germanizacja na Mazurach przyniesie kiedyś Mazurom i państwu dobre owoce? System wynaradawiania jest wstrętny, jest ohydny, jest przeklęty przez wszystkie narody. Czas zaprzestać stosowania tego systemu.

Ten system pruski wpływa także na położenie Niemców zagranicą. Niemcy zagranicą skarżą się, skarżą się ustawicznie. Te skargi są i będą bezpodstawne, jeżeli naród niemiecki nie przyjdzie do przekonania, że prawa, które się należą Niemcom, należą się także mniejszościom narodowym w Niemczech.

Do jakiego celu mają doprowadzić te spory pomiędzy prasą niemiecką w Polsce a prasą polską w Niemczech. My Polacy w Niemczech życzymy Niemcom w Polsce wszystkiego czego oni tylko pragną, życzymy sobie ażeby oni mieli kulturalną autonomję. Ale dopóty tu u nas nie zapanują pod tym względem stosunki normalne, nie możemy zezwolić na to, ażeby w Polsce traktowano Niemców jako „Oberschicht”, a nas w Niemczech jako „Unterschicht”.

System wynaradawiania potępia cały świat kulturalny. Potępiają go u nas wszyscy i Niemcy. Przecież my nie możemy być traktowani wyjątkowo. Są państwa, które traktują narodowości obce zupełnie sprawiedliwie. Gdzież jest państwo, w którym sprawiedliwe traktowanie narodowości obcej przyniosło niebezpieczeństwo, irredentę, najazd, atak spowodowany zachłannością lub imperializmem sąsiadów? Sprawiedliwość jest wałem ochronnym przed niebezpieczeństwem. Sprawiedliwość na kresach, przy granicy polskiej jest murem bezpiecznym i gwarancją bezpieczeństwa Niemiec i Prus Wschodnich.

Niesprawiedliwe traktowanie nas daje ustawicznie powód do skarg, do niezadowolenia, do stosowania represyj do Niemców żyjących zagranicą. Żaden naród ścierpieć nie może polityki wynaradawiania, stosowanej do własnych rodaków zagranicą. Zrozumieć to przecież powinni nie tylko republikanie, ale nawet nacjonalisci w Niemczech.

Jakich gwarancji od nas żądacie? My nie mamy żadnych zamiarów odrywania się od Niemiec. Cóż chcecie od nas? Przysięgi? Gwarancji? Nikomu dziś ani w przyszłości targnąć się nie wolno na granice państwa. My nie chcemy stanowić wyjątku. My poddać się chcemy woli świata, który chce po-

koju, chce gwarancji bezpieczeństwa granic wszystkich państw w Europie.

My żądamy jedynie tylko sprawiedliwości.  
Swoją.

## Przegląd polityczny. Polska.

### O los Mazurów pruskich.

Warszawa. W sali obrad Rady miejskiej odbyła się wczoraj akademja poświęcona sprawie Mazurów pruskich. Akademja przewodniczył senator Bolesław Limanowski. Wszyscy mówcy wskazywali potrzebę większego zainteresowania się losem Polaków zakordonowanych i okazywania im wydatniejszej niż dotąd pomocy. Akademja zorganizowana została staraniem Związku Obrony Kresów oraz zrzeszenia ewangelików Polaków.

### Bezpieczeństwo Polski.

Paryż. Prasa omawiała z wielkim zainteresowaniem ekspozycję ministra Skrzyńskiego.

„Temps” ogłosił na ten temat wielki artykuł, w którym oświadcza, iż wobec manewrów niemieckich zmierzających do zmiany granic wschodnich, polityka rządu polskiego nabiera wielkiego znaczenia. Ma się wrażenie — pisze dziennik — iż konsolidacja, czy też naruszenie pokójnej sytuacji zależy przede wszystkim od Polski, oraz, że wielka zasada solidarności międzynarodowej musi naprzód stwierdzić swą wartość praktyczną na sprawie bezpieczeństwa Polski. Polska nie jest winna, iż jej odrodzenie i odzyskanie niepodległości spowodowało zagadnienia tak wielkiej wagi, które obecnie zajmują całą Europę. Jest to bezpośrednio wynikiem sytuacji, wytworzonej przez traktat pokojowy. Niebezpieczne położenie geograficzne Polski, znajdującej się między Niemcami a Rosją, wymagało specjalnych gwarancji bezpieczeństwa. Sprzymierzeńcy, nie wyzyskując całkowicie swego zwycięstwa pod względem moralnym i politycznym, popełnili wielką omyłkę, która zrodziła obecne trudności.

Minister Skrzyński ma całkowitą słuszność, pod trzymując tezę gwarancji ogólnej, która jedynie i wyłącznie może zapewnić bezpieczeństwo wszystkim narodom. Pakt angielsko - belgijski nie powinien bynajmniej pociągać za sobą zrzeczenia się zobowiązań, dobrowolnie przyjętych przez Francję wobec przyjaźnej i sprzymierzonej Polski. Poza tem artykuł 100 paktu Ligi narodów nakłada na Anglię i inne państwa zobowiązania na wypadek napaści na Polskę. Porozumienie ogólno - europejskie, czy to w formie protokołu genewskiego, czy też poszczególnych układów, będzie niemożliwym bez poszanowania istniejących traktatów.

### Dziennikarze zagraniczni w Warszawie.

Dzisiaj w drodze powrotnej z Gdańska zatrzymała się w Warszawie grupa dziennikarzy zagranicznych, która przybyła do Polski specjalnie w celu zbadania na miejscu sytuacji obecnej w Gdańsku.

Wycieczka, zorganizowana i prowadzona przez p. Leona Chrzanowskiego, korespondenta PAT. w Rzymie składała się z pp. hr. Raula de Nolb - prezesa stowarzyszenia prasy zagranicznej w Rzymie, korespondenta „Information”, „Liberte” i Vingtieme Siecle (Bruksela), p. Munro, korespondenta „Morning Post” p. Teodora Vaucher, korespondenta „Petit Parisien”, „Journal de Geneve”, „Illustration”, p. Garry korespondenta „Echo de Paris”, „Gazette de Lauzanne”, „Currier de Geneve”, „Liberte Belgique”. Goście bawili dwa dni w Gdańsku podejmowani przez p. ministra Strassburgera i zapoznali się szczegółowo ze stanem portu gdańskiego, poczem zwiedzili nowy port polski w Gdyni.

Przejeżdżając przez Warszawę do Gdańska, goście zatrzymali się w Warszawie na kilka godzin i podejmowani byli obiadem przez p. ministra Janickiego w jego apartamentach prywatnych.

W obiedzie wzięli udział p. minister Thugutt, p. minister pełnomocny Józef Targowski, p. A. Wieniawski, pp. Chrzanowscy, pp. Królikowscy oraz p. Łoś z M. S. Z.

W dniu dzisiejszym goście przyjęci będą przez p. ministra Skrzyńskiego i p. ministra Thugutta.

### Ambasada włoska w Warszawie.

Warszawa. „Express Poranny” donosi, iż sprawa podniesienia poselstwa włoskiego do ambasady została już zasadniczo przychylnie załatwiona. Sprawa uległa opóźnieniu skutkiem zamiany na ambasady przedstawicielstw włoskich w Argentynie i Chile. Według zwyczajów włoskich przedstawicielstwa włoskie w tych państwach, które mają ambasady przy Watykanie, podnoszone są również do rzędu ambasad, aby uniknąć tego, że przedstawicielstwo państwa danego będzie miało niższą rangę przy królu niż przy papieżu.

### Polska przedmurzem Europy.

Rzym. (PAT). W „Popolo d'Italia” poseł Orano zamieścił artykuł wstępny pod tyt.: „Polska na rubieży dobra i zła”. Przytoczywszy na podstawie ostatniej mowy min. Skrzyńskiego niepokojące Polskę zagadnienia z dziedziny polityki zagranicznej, autor zastanawia się nad położeniem Polski wobec Wschodu i pisze:

Warszawa jest punktem, gdzie się starły wojenne siły siły wrogie dla zasad społecznych, ludzkich i politycznych. Jest ona celem ataku zwyciężonych, nie chcących uznać porażki.

W wizycie estońskiego min. spraw zagr., p. Pusty w Warszawie, poseł Orano widzi plan obrony państw bałtyckich przed zabórczą polityką bolszewików przybierających to groźną, to pokojową postawę, lub rolę apostołów nowego mistycyzmu.

Zdaniem autora siewitów obok propagandy wrotowej dążą do ekspansji terytorjalnej, choć jeszcze nie zamierzają obecnie wystąpić zbrojnie przeciw Zachodowi. Bolszewickie szkoły wojenne przygotowują oficerów w Azji, co zagraża nawałą azjatycką nie tylko Polsce, ale i innym narodom cywilizacji zachodniej.

Polska, kończy poseł Orano, chce utrzymać pokój z sołtami i szanuje traktaty. Dopóki wroga akcja nie wystąpi oficjalnie, a propaganda nie zagraża niepodległości Ojczyzny, cywilizacji, religii, trzeba utrzymać się w granicach dobrej wiary i prawa, opierając się wszakże na sile zbrojnej i karności ducha, jak poucza faszystowski rząd Włoch.

### Język w sądownictwie w byłym zaborze pruskim.

Na posiedzeniu Komisji prawniczej referował pos. dr. Piechocki (Ch. D.) projekt ustawy o języku urzędowym w sądach na terenie sądów apelacyjnych w Poznaniu i Toruniu.

Na wniosek referenta zmieniono dwie zasadnicze sprawy w projekcie rządowym. Projekt rządowy przewidywał ułatwienia w używaniu języka niemieckiego obywatelom polskim narodowości niemieckiej. Komisja zmieniła definicję uprawnionych osób przez określenie ich jako obywateli polskich, których językiem ojczystym jest język niemiecki. Projekt rządowy przewidywał przy doreczaniu pism w języku niemieckim załączone tłumaczenia polskiego tylko w tych wypadkach, gdy doreczenie ma być skuteczne poza granicami województw zachodnich. Komisja uchwaliła obowiązek dołączenia tłumaczeń polskich przy wszystkich doreczonych pismach. Poza tem przyjęto do propozycji referenta szereg zmian stylistycznych i uchylenie przywilejów językowych dla tych obywateli używających języka niemieckiego, którzy pozostają lub zamieszkują poza granicami Państwa Polskiego. Obywateli gdańskich ustawa traktuje na równi z obywatelami polskimi.

### Opłaty paszportowe.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych podało do Wojewodów pouczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych w sprawie pobierania przez placówki zagraniczne R. P. opłat paszportowych.

Przy przedłużaniu ważności paszportów, wystawionych przed wejściem w życie rozp. z d. 27. 10. 1924, będzie pobierana przez Urzędy Konsularne opłata normalna (100 zł.), względnie ulgowa — według uznania konsulatu; paszporty natomiast, wystawione po wejściu w życie tego rozporządzenia, będą prolongowane za taką samą opłatą, jaka była pobrana za te paszporty przez władze w kraju. Dla tego też władze mają obowiązek odnotowywać na paszportach wysokość pobranej opłaty. Za przedłużenie paszportów, mających wizez Urzędu Emigracyjnego (dla osób udających się za granicę w poszukiwaniu pracy) nie będzie pobierana żadna opłata

## Niemcy.

### Obrazy polsko - niemieckie.

Berlin. (PAT.) Dzisiaj o godz. 6 wieczorem poseł Rzeczypospolitej Polskiej p. Olszowski i przewodniczący delegacji polskiej do rokowań handlowych z Niemcami, p. Karłowski, przyjęci byli przez ministra spraw zagranicznych, Stresemanna. Pierwsze spotkanie delegacji polskiej i niemieckiej nastąpi w dniu jutrzejszym.

### Kandydaci na Prezydenta Rzeszy:

Marx, Tirpitz, Mackensen, Klara Zetkin.

Jako kandydat na następcę zmarłego prezydenta najczęściej wymieniany jest Dr. Marx, któryby miał być postawiony jako kandydat wszystkich partii republikańskich. Gdyby istotnie partje republikańskie postawiły wspólnego kandydata wówczas i partje prawicowe wraz z partją ludową przedstawiłyby tylko jednego wspólnego kandydata, któryby był admirał v. Tirpitz albo gen v. Mackensen. O ileby zaś kombinacja taka nie przysłała do skutku i każda z partji zechciała postawić własnego kandydata, wówczas socjaldemokracja przedstawiłaby prezydenta Reichstagu Loebego lub byłego minist. prezyd. Brauna, demokraci burmistrza Hamburga Dr. Petersona albo prezyd. Dr. Hellpacha, centrum Dr. Marxa za którym stanęłaby także bawarska partja ludowa. Niemiecko-narodowi wysunęliby kandydaturę już wspomnianych gen. Tirpitz albo Mackensa za którymi głosowali najprawdopodobniej także i deutschvoelkische, natomiast niemiecka partja ludowa postawiłaby kandydaturę obecnego kanclerza Dr. Luthera albo b. min. spr. wewnętrznych obecnego burmistrza Duisburga Dr. Jarresa. Komuniści mają zamiar wysunąć własnego kandydata czyli kandydatkę, mianowicie Klarę Zetkin. Najwięcej szansa mają jednak tylko dwaj kandydaci Doktor Marx i Dr. Luther, Marx jako kandydat republikański, Luther jako kandydat prawicowy.

## Rosja.

### Bolszewicy wydziedziczą właścicieli ziemskich.

Moskwa. (Pat.) Związkowa rada komisarzy ludowych zatwierdziła projekt ustawy w sprawie pozbawienia prawa byłych właścicieli ziemskich do korzystania z ziemi. Pozbawieni tych praw zostają byli ziemianie pochodzenia szlacheckiego i ich rodziny. Ziemianie nie pochodzący ze szlachty tracą to prawo tylko wtedy, jeżeli władze przeprowadzające wysiedlenie ustala, iż dalszy ich pobyt nie jest szkodliwy dla okolicznych włościan. Pozbawienie tych praw nie rozciąga się na byłych właścicieli, którzy sami uprawiają rolę przy zastosowaniu niezbędnych najmniejszych sił, na uczestników armii czerwonej, na osoby specjalnie zasłużone i odznaczone przez władze republiki sowieckiej. Wysiedlenie b. właścicieli ziemskich ma być zakończone najpóźniej do 1 stycznia r. 1925. Przedewszystkiem wysiedleni będą ziemianie z pasa pogranicznego.

## Anglia.

### Stanowisko „Timesa” wobec paktu gwarancyjnego.

Londyn. „Times” w artykule wstępnym zajmuje stanowisko w kwestji paktu gwarancyjnego. Dzisiejsza technika a zwłaszcza żegluga powietrzna uczyniła wszystkie granice państw iluzoryczną. Sytuacja Europy w chwili dzisiejszej jest bardzo niepewna. Zdaniem „Timesa” jedną z przyczyn tej sytuacji jest polityka Francji idąca w kierunku trzyma-

nia pod bronią Europy środkowej i wschodniej z obawy przed rewaniem niemieckim. „Times” wypowiada się za wstąpieniem Niemiec do Ligi Narodów, które jednakże nie może się odbyć bez zgody Francji i dochodzi do przekonania, że Anglja musi swe interesy uzgodnić z polityką Francji, Francja musi zaś Anglji wyjawić, co zamierza uczynić w kwestji gwarancji bezpieczeństwa. Dla bezpieczeństwa Anglji potrzebne byłoby istotnie porozumienie w tym kierunku z Francją i Belgią, któreby jednak dawało pewność, że mocarstwa te wzajemnie działają będą w razie jakiej nieprzyjacielskiej zaczepki. Chamberlain o niebezpieczeństwie Europy wobec zbrojeń Niemiec.

Londyn. (AW) W tutejszych kołach dyplomatycznych mówi się o tem, że min. spraw zagranicznych Chamberlain wygłosił w czwartek w Izbie gmin ekspozycję polityki zagranicznej Anglji. W ekspozycji Chamberlain ma przedstawić sytuację Europy jako bardzo niebezpieczną a to z powodu ciągłej myśli o rewanzu ze strony Niemiec, co zatrwaza w wielkim stopniu całą poniekąd Europę. Ma się on wypowiedzieć energicznie za kontrolą Ligi Narodów nad ustawicznie zbrojącymi się Niemcami, co stać się winno już przedewszystkiem celem uspokojenia Francji, której Anglja powinna dać wszelkie gwarancje bezpieczeństwa przed jakimkolwiek napadem ze strony Niemiec.

## Manifestacja ku czci Ojca świętego w Poznaniu.

Urządzona w dniu wczorajszym z inicjatywy i staraniem Ligi Katolickiej Akademja Papiaska była wspaniałą manifestacją ku czci Ojca świętego.

Już na pół godziny przed rozpoczęciem Akademji do Auli Uniwersyteckiej zaczęły napływać olbrzymie tłumy publiczności. Wkrótce Aula wypełniła się po brzegi. W pierwszych rzędach zasiedli przedstawiciele duchowieństwa, władz, nauki i sztuki. Wśród przybyłych, którzy uświetnili Akademję swą obecnością zauważyliśmy p. Wojewodę, Ks. Biskupa Łukomskiego, generalicję, szereg profesorów Uniwersytetu rektora dr. Dobrzyckiego, oraz wiele osób z najlepszych sfer naszego miasta. Wchodzącego na salę ks. Kardynała Dalbora publiczność witała manifestacyjnie powstaniem z miejsc i burzą oklasków.

Program rozpoczął prof. Nowowiejski własną kompozycją na organach, p. t. „Tajemnica Bożego Ciała”. Ten pierwszy numer programu wywarł na publiczności silne wrażenie, kompozytora nagrodzono burzą oklasków. Następnie śpiewał z towarzyszeniem organów chór „Harmonii” pod batutą prof. Kwaśnika. Chór ten spodobał się publiczności bardzo starannym wykonaniem hymnu. Po tych numerach nastąpiło uroczyste clou uroczystości — przemówienie Ks. Kardynała. Wchodzącego na estradę Ks. Kardynała publiczność znowu uczciła manifestacyjnie powstaniem i oklaskami.

Ks. Kardynał w prostych słowach, owianych głębokim uczuciem, rozwinął przed publicznością powody, dla których ma Polska katolicka szczególną miłość i wdzięczność dla Najwyższego Pasterza na Stolicy Piotrowej. Przypomniał Ks. Kardynał te węzły, które obecnego Papieża łączą z narodem polskim, jego dowody przywiązania do Polski, starania i zabiegi dokoła uwolnienia ks. arcybiskupa Cieplaka z niewoli bolszewickiej, starania uwięzione w końcu powodzeniem, szczególnie dowody czci i hołdu oddane później przybyłemu do Rzymu arcy-

Przedtem był jako dyakon trzy miesiące w Podstolinie na Powiślu, następnie kapłanem 1883—84 w Butrynach, roku 1884—85 w Świętolipecie, 1885—89 w Biskupcu, roku 1889—94 proboszczem w Wielbarku na Mazurach, a od 30 czerwca 1894 jest proboszczem w Brunswaldzie na pograniczu polskiej Warmji. Pielgrzymki odbywał do Częstochowy, do Rzymu, do Lourdes, Zwiedzał Śląsk, Galicję, Danię szukając wszędzie ludu swego.

Znane są i za obrabem dyecezyj prace jego na polu kościelnym, społecznym, literackim. Już jako młody wikary pogodził w Butrynach w niesnaskach żyjących parafian z niestępnym spotwarzonym proboszczem Rochonem. Przeniesiony do Świętolipek na Mazurach, dokąd liczne pielgrzymki z polskiej i niemieckiej dażyły Warmji i z Kongresówki od Myszyńca. Wąsosza, Rajrodu, Augustowa, Warszawy a. t. d. zapoznał się z rozmaitym ludem i jego dyalektami.

Wskutek walki kulturalnej nastąpił na Warmji wielki brak księży, mianowicie polskich, ztąd nadmiar pracy we winnicy pańskiej. Od roku 1885 pracował niezmordowany lewita przy boku proboszcza swego ks. Herrmanna późniejszego sufragana w największej ówczesnej parafii na Warmji w Biskupcu w duszpasterstwie, w różnych stowarzyszeniach, skutecznie walcząc przeciw pijaństwu i pientactwu; zakładał czytelnice ludowe w mieście i po wsiach, aby męczyzn od karczmy, niewiasty od biegania po wsi odzwyczaić i do domu, do rodziny przykuć. A chociaż policja często te książki zabierała sady go od kary, widząc słuszne przyczyny, uwalniały. Nie dziw tedy, że był lubianym pomiędzy ludnością i że go powoływano na różne odpusty jako kaznodziej i do konfesjonału, mianowicie do Świętolipek i do Gietrzwałdu, zktąd też poznała go szersza publiczność.

W kwietniu 1889 roku otrzymał nowo ufundowane probostwo w Wielbarku na Mazurach, do

biskupowi, przynależne jedynie głowom panującym. Przypomniał Ks. Kardynał starania Ojca Świętego dokoła wydobycia z Rosji bolszewickiej szczątków świętych błogosławionego Andrzeja Boboli, tak szczególnie drogie sercu polskich katolików, oraz mający się odbyć już w tym roku proces kanonizacji w Stolicy Piotrowej. Wreszcie wskazał na konkordat świeżo zawarty pomiędzy rządem Rzeczypospolitej a Stolicą Piotrową, konkordat regulujący nie tylko stosunek prawny pomiędzy Kościołem katolickim a Państwem polskim, ale w walnym stopniu przyczyniający się do utwierdzenia mocarstwowego stanowiska Polski.

Ks. Kardynał podniósł w pięknych słowach, że Ojciec Święty, jako głowa Kościoła katolickiego, jest ojcem wszystkich narodów katolickich, że je wszystkie jednakową darzy miłością, ale też jak dzieci w jednej rodzinie kochają swą matkę, jednakowo są dla niej przywiązane, tak też i my dla Głowy Kościoła mamy to przywiązanie i miłość. Ks. Kardynał zakończył soję piękne, głębokim uczuciem natchnione przemówienie okrzykiem na cześć Ojca Świętego i Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, żywo podjętym przez publiczność. Manifestacja stała się żywiołową.

Świetnie wykonany został „Chór Sprawiedliwych” Moniuszki. Pięknym swym głosem czarował p. Urbanowicz, dobrze popisał się chór „Harmonii”, świetnie dzierżył batutę prof. Kwaśnik. Z organów wyzwarowywał piękną moniuszkowską melodję prof. Nowowiejski.

Z kolei ks. dr. W. Michalski, profesor Uniwersytetu Warszawskiego wygłosił na bardzo wysokim poziomie naukowym utrzymany wykład z zakresu teologii na temat: „Natchnienie Biblii a krytyka naukowa”. Mimo specjalnego charakteru tego wykładu wvmagającego u słuchaczy poważnego przygotowania, publiczność wysłuchała go z wielkim zainteresowaniem, wynosząc zapewne między innymi i tę jeszcze korzyść, że rzeczy, o których zwykło się wygłaszać zbyt pobieżne sady, nie są wcale łatwe i wymagają przygotowania i żmudnych i sumiennych studiów specjalnych.

Całą uroczystość zamknął chór, który wykonał „Modlitwę z poematu „Burza Morska” Prosnaka oraz wspaniałą nasz hymn „Bogarodzice”.

Kuri. Poznański.

## Wiadomości kościelne.

### O ambasadę francuską przy Watykanie.

Rzym. Jedno z pism tutejszych donosi, że podróż senatora de Monzie i kardynała Dubois przyczyniła się do zwalczania trudności powstałych w związku ze sprawą ambasady francuskiej przy Watykanie i doprowadziła do kompromisu, a mianowicie w tym kierunku, że rząd francuski zniósł ambasadę, utrzyma jednak charge des affaires dla spr. Alzacji i Lotaryngji i rozszerzy atrybucje reprezentanta Francji, gdy to okaże się koniecznym. Nuncjatura papieska w Paryżu zostanie utrzymana.

### Prześladowanie Kościoła w Rosji.

Moskwa. Donoszą o nowych prześladowaniach Kościoła katolickiego w Petersburgu. Ostatnio został tam aresztowany bez podania powodów ks. Michał Dmowski, proboszcz parafji katolickiej na t. z. Bazyłowce w Petersburgu. Osadzono go w więzieniu na t. zw. Szpalerce. Ks. Dmowski był przed wojną wikariuszem kościoła św. Aleksandra w Warszawie. W czasie wojny został kontuzjowany, wskutek czego cierpi na głuchotę.

którego należała i filia w Opaleńcu nad granicą przy Chorzela, a roku 1894 osierocone, większe probostwo w Brunswaldzie na pograniczu polsko-niemieckim. Tu właśnie zaczęto budować nowy kościół parafjalny, zktąd nowe trudności, bo fundusów nie było. Nieustraszonego Ks. B. wstąpił do parafjalnej kasy Reifeisena, gdzie obrano go przewodniczącym rady nadzorczej, a później do generalnego zarządu spółek na całą Warmję, i tak się znalazły pieniądze na ukończenie budowy i do kosztownego wymalowania kościoła, do budowy nowej kapelanii i różnych ubikacji kościelnych.

Przy tem wszystkim znalazł jeszcze czas na udzielanie wyższych nauk. Za radą biskupa swego bowiem założył ks. B. prywatną szkołę wyższą już roku 1884 w Butrynach i prowadzi ją dotąd. Dwa razy przeszkadzano mu w tej nauce. Wskutek niestępnego denuncjacji z protestanckiej strony; w roku 1891 w Wielbarku wywalczył sobie prawo osobistego prowadzenia tej szkółki jako wyższej szkoły prywatnej; drugi raz za polecenie kandydatury p. Czarlińskiego odebrano mu lokalną inspekcję nad szkołami w parafji i cofnięto pozwolenie dla szkółki prywatnej, tylko pertraktacje z ministrem i rewolucja ostatnia złagodziły ostrze zakazu. — W szkółce tej przygotował ks. B. blisko półtora sta uczniów i uczennic do wyższych zakładów naukowych. Z tej liczby 25 kapłanami zostało, kilku lekarzami, sędziami, profesorami, nauczycielami itd. — W kursach polskich w Olsztynie wykłada ks. B. naukę religij i geografji, nadto zdano mu urząd kuratora kursu.

Na polu literackim pisuje ks. B. od roku 1878 różne artykuły do gazet polskich i niemieckich treści religijnej, politycznej, społecznej, historycznej i językowej. Profesor Nitsch z Krakowa zwię go w organie towarzystwa miłośników języka polskiego roku 1922 w roczniku VII, 5 doskonałym i praktycznym znawcą narzeczy warmijskich.

## Z piśmiennictwa polskiego na Warmji w XIX stuleciu.

Napisal Wiarosław.

45)

(Ciąg dalszy — zob. nr. 128 G. O., z r. 1924).

Dalsze wiersze z piśmiennictwa polskiego na Warmji podamy, gdy przejdziemy do prac naszych poetów i poetek z XX stulecia. Tymczasem przejdziemy do prozy w 19 stuleciu.

W prozie leży także wiele poezji. Jej obrazowanie, jej rytm należą także do poezji każdej mowy, bądź w dziale powieściowym w krajo-ludoznawczym, w historii lokalnej i krajowej, kościelnej itp.

Z naszych powieściopisarzy na Warmji przyczynili się szczególnie ks. W. Barczewski, pan E. Buchholz i inni, których wydawnictwa w wyjątkach podawać zamierzamy.

Ks. Walenty Barczewski urodził się dnia 10-go lutego 1856 w Jondorfie pod Olsztynem z polskich rodziców, obywateli Jakóba i Barbary z Burlinckich pochodzącej z Gietrzwałdu, Ojcowizna znajduje się od paru set lat w rodzinie Barczewskich.

Ks. Barczewski uczęszczał do gimnazjum w Brunsberdze, Reszlu Chefmnie, gdzie 11-go marca 1879 złożył egzamin abiturjencki. Od Wielkanocy tego roku słuchał w Brunsberdze filozofji i teologii, odslugując zarazem jednoroczną wojskowość przy I. bataljonie strzelców tamże. Po zdaniu egzaminu państwowego 1882 posłał go biskup Filip Krementz do Eichstaedt w Bawarii do seminarjum, gdzie podczas walki kulturalnej teologji z kilkunastu dyecezyi skupiali się koło sławnych profesorów Stekela, Thahofera, Prunera, Hergenroetera i innych. Dnia 8-go grudnia 1883 otrzymał święcenia kapłańskie z rąk biskupa Franciszka Leopolda, barona Leonroda.

## Pięćolecie kardynatu ks. kardynała Kakowskiego.

W przybranej zieleni s ali Katoickiego Zw. Polak odbyła się wczoraj akademja gregorjańska zorganizowana przez T-wo miłośników muzyki liturgicznej ku czci ks. kardynała Kakowskiego z racji pięćolecia Jego kardynatu. Akademje uświetnili swą obecnością ks. arcybiskup Teodorowicz, ks. arcybiskup Ropp, prałaci — Rembieliński, Płoski-wicz. Wchodzącego dostojnego jubilata powitał chór klasy organowej Szkoły muzycznej im. Szopena śpiewem: „Ecce Sacerdos Magnus” poczem do Jego Eminencji przemówił ks. prof. Nowacki, życząc mu w imieniu T-wa „ad multos annos”.

Połączone chóry: chłopięcy (szkoły 4-ej dzielnicy staromiejskiej) Sodalicji Akademickiej i klasy organowej szkoły Szopena odśpiewały przepiękne śpiewy gregoriańskie: „Ave Regina Coelorum”, „Statuit” i „Filius fecisti”, odczyty zaś wygłosił: ks. prof. Nowacki, na temat — „Śpiew gregoriański a czasy obecne” oraz ks. dr. Hilchen „O ruchu liturgicznym”.

Uroczystość zakończyła się odśpiewaniem „Iste confessor” przez połączone chóry.

## Odezwa w sprawie Polaków wracających z Niemiec do Polski.

### Powrót na Ojczyzny ton!

Tysiące naszych braci powraca w bieżącym roku do kraju!

Przywożą ze sobą nienaruszone dobra: religię i patriotyzm, niepoknieni przez prądy przewrotowe, spragnieni życia i pracy wśród swoich. Wielu z nich przeszło zniszczenie i ucisk czasów rewolucyjnych i powojennych.

Skołatani i zmęczeni liczą na serce i opiekę swoich.

Komitet Reemigracyjny uważa za swój wielki obowiązek zaopiekowania się powracającymi, starać się, aby znaleźli dach nad głową, pracę i zarobek, pierwszą pomoc i opiekę.

Na to potrzeba dużych środków — a my ich nie mamy.

Stan finansowy państwa nie pozwala domagać się zasilku od Rządu.

Zwracamy się wobec tego z wołaniem serdecznym o wdatną pomoc do społeczeństwa w tej wierze, że każdy znajdzie kilka złotych czy groszy na rzecz pomocy wracającym rodakom.

W niedzielę 8 marca ukażą się kwestarze i kwestarki niżej podpisanego Komitetu celem zebrania potrzebnych środków pieniężnych.

Dzień 8 marca zdecydujcie, czy Komitet Reemigracyjny będzie mógł spełnić swoje zadanie wobec powracających braci.

### Zarząd Komitetu Reemigracyjnego.

Bniński, Wojewoda Poznański, Prezes; Mańkowski, Wiceprezes; Bartecki St., sekretarz; dyr. Wachowiak A., Skarbnik; Czarnecki Jan, Zast. sekretarza; dyr. Zelewski Zygm., rewizor kasy; dyr. Kaźmierczak Fr., rewizor kasy; dyr. Czajkowski, członek Zarządu; poseł Herz Wład.; dyr. Grześkowiak, członek Zarządu; poseł Milczyński, członek Zarządu; Ks. K. Prądzyński, Poznań, członek Zarządu; dyr. Winiewicz Bolesław, członek Zarządu.

### Członkowie:

Ks. Adamski, Poznań; Brejski, Jan Wojewoda Pomorski; Dr. Bajorński, Dyrektor Banku; Ballenstedt, Inżynier.

W tych dyalektach, które także poniekąd zachodzą na Śląsku i Pomorzu pisane są „Kiermaszy na Warmji” (wydanie III 1922 i IV 1923, także w „Nowinach Warmińskich” roku 1890—91); studja językowa i „Gwary ludu na Warmji i na Mazurach”. Wydał ks. B. 1917 „Geografię polskiej Warmji, o której ks. Alfons Mańkowski pisze, że to rzecz bardzo cenna, zawierająca także folklor, oraz rozprawę: Źródła naszej Liny 1894, z historii lokalnej i krajowej „Księgi kościelne w Brunswaldzie”, „Nowy kościół w Brunswaldzie”, „Misje na Mazurach”, „Kościół katolicki na Mazurach”, po niemiecku szkic o Maryjawitach, w Adalbertusblatt 1911, z czego wywiązała się w gdańskich gazetach polemika, w której brał udział i „biskup” Kowalski. — Ks. B. tłumaczył też warmińskie listy pasterskie, tłumaczył i wydał „Podręcznik dla bractwa Najśw. Sakramentu”, statut dla towarzystwa św. Wojciecha i inne pomniejsze.

Większe jego książki i broszury treści religijnej są: „Nowa Reguła III zakonu św. Franciszka” 1885, „Chleb anielski” w trzech wydaniach 1894—95 „Dziewięć Usług” w 2 wydaniach, „Godzinki o św. Józefie” w 2 wydaniach w niem. i polskim języku i Zbiór pieśni modlitw dla dyecezyi warmińskiej (wydanie V, 1914 i wyd. VI, 1922). Za sprawą jego ułożył na 4 głosy: „Melodie do Zbioru 1924 śp. organista Józef Klatt z Gietrzwałdu.

Przy zakładaniu trzech gazet polskich dla Warmji był także czynnym ks. B. mianowicie „Gazety Olsztyńskiej” 1886, „Nowin Warmińskich” 1890 i „Warmiaka” 1893, wspomagał, redagował, pisywał, przez co się znacznie przyczynił do utrzymania i rozszerzenia poprawnego języka i ducha polskiego na Warmji i Mazurach. W tym względzie umieszczyła „Gazeta Olsztyńska” 1924 utwory z poezji i prozy głównie rodaków swych pod nagłówkiem: „Z piśmiennictwa polskiego na Warmji w 19 stuleciu”.

# KRONIKA.

Olsztyn, 5 marca 1925 r.

Kalendarz na piątek: Marcyana b. m.  
Wschód słońca o godz. 6.39; zachód o godz. 5.46.

— r. **Niepotrzebne spory.** „Deutsche Rundschau in Polen” zajmuje się w nr. 32 z 8. 2. 25 znowu „Gazetą Olsztyńską” i stwierdza z zazdrością, że Polakom w Niemczech lepiej się powodzi, aniżeli Niemcom w Polsce. Stara to piosenka. Radzimy Niemcom w Polsce ażeby przeczytali sobie z uwagą memoriał Polsko - katolickiego Tow. Szkolnego na Warmję, a może zdanie swoje zmienia. Spory sytuacji nie naprawia. Dopóki nie będziemy mieli szkół polskich na Warmji i na Mazurach, nie możemy mieć dla skarg niemieckich zrozumienia. Jesteśmy za kulturalną autonomją dla Niemców w Polsce, ale żądamy tej kulturalnej autonomji także dla nas. Narzekać Niemcy w Polsce nie mają prawa, dopóki się u nas polskie dzieci męczą w szkołach niemieckich. Teo w Polsce niema.

— r. **Centrowy „Volksblatt” i francuski żyd.** Centrowy Volksblatt podaje z radością głos żyda pacyfisty Bascha w sprawie gwarancji bezpieczeństwa Polski. Żyd Basch krytykuje mowę ministra Skrzyńskiego i porównuje Polskę z niespokojną Serbią. Tacy są centrowcy. Gdy rozchodzi się o Polaków lub o Polskę, to bratają się z lutrami i żydami i gotowi się bratać nawet z bolszewikami. Każdy głos nieprzychylny Polsce zamieszcza „Volksblatt”, a wszystkie głosy przychylnie — przemilcza. Wart pałac Paca, a Pac pałaca.

### Z Warmji.

— **Na zebraniu Tow. Młodzieży w Olsztynie** (w niedzielę 8 bm. w Hotelu International) wyświetlane będą obrazy z życia i męki Zbawiciela. Poza tem jest to z innych względów ważne zebranie. Członkowie powinni się wszyscy stawić i wszcząć propadającą za zjednaniem Towarzystwu dobrych członków i członkiń. Zarząd.

### Z innych części Prus Wschodnich

— r. **Królewiec.** Zmarła w Ameryce w Nowym Jorku jakaś Mary M. Bause urodzona w Prusach Wschodnich. W testamencie zapisała 3000 dolarów siostrzom swoim, których pobyt nie jest znany. Siostry wzwya się, ażeby zgłosiły swój adres na prezydium policji w Królewcu pokój nr. 74.

— r. **Szerzy się tu nienawiść za pomocą sztuk teatralnych „Herr mach uns frei” i „Schlageters Opfertod”.** Treść pierwszej „sztuki” przytacza „Ostpreussische Zeitung”. Jest to ohydna i wstrętna robota i dziwny się, że są ludzie, którzy w podobnych sztukach się lubują.

### Z dalszych stron

\* **Berlin.** Przed kilkoma tygodniami zaarrestowano urzędnika pocztowego z poczty W 15, niejaki go Bossubka, którego złapano na defraudacji za pomocą fałszowanych dokumentów, co też oskarżony przy pierwszym przesłuchaniu przyznał. Obecnie toczył się proces w tej sprawie, podczas którego Kosubek cofnął swoje pierwotne zeznanie, tłumacząc,

Wszystkie pisma te tworzą, wedle zdania prof. Nitscha, jakoby małą encyklopedję polskiej Warmji, najbardziej może zapomnianego kąta Polski, gdzie mało o nim wiedza, chociaż zaledwie parę lat minęło od plebiscytu mazursko-warmińskiego.

Uwzględniając stosunki miejscowe występował ks. Barczewski jako optymista zawsze w duchu pajednawczym wobec konserwatystów i centrowców, chcąc przez to stać się pożytecznym ludowi, z którego pochodzi. Polacy na Warmji od dawna życzyli go sobie za posła. Roku 1911, 1912 i 1921 postawili go na kandydata, przez co uzyskał poważną liczbę głosów (rok 1921 — 11 — 12 000), tak, że poraz pierwszy wszedł Polak do sejmiku prowincjonalnego w Królewcu a w roku 1923 wskutek wyborów na Śląsku dostał się drugi Warmiak do sejmiku pruskiego w Berlinie.

Aby mieć tem ściślej styczność z ludem, aby mu dobrze radzić i dobry dać przykład w mozołnej pracy około ziemi naszej, trudnił się także przeszło 33 lat większym gospodarstwem rolnem (przeszło 400 morgów) na probostwie. Przeciw niewygodnej astmie szukał ulgi w lecznicach, ale nie było czasu dłuższą absencję od tak rozgalonego zajęcia. W rozległej parafji bowiem po większej części w duszpasterstwie sam pracuje dla braku księży polskich, co rocznie zgłaszali się do jego prywatnej szkoły nowi uczniowie, których trzeba było uczyć, wspierać i oddawać w stosowne miejsca. Do tego wszystkiego dochodziły nieustanne przesładowania, denuncjacje ze strony hakaty, heimatdinstu i renegatów, nawet zbrodnicze zamiary bandytów mianowicie na początku wojny i około plebiscytu. Ale niewyczerpany humor pracowitego księdza i nie-skończona litość Opatrzności Boskiej widocznie dodają mu coraz nowych sił do dalszej pracy. — Im bliżej nieba, tem cięższa droga; im cięższy krzyż, tem bliżej Boga.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

że przyznał się wtedy dlatego, że mu powiedziano, że będzie zwolniony jak się przyzna, a że miał chorą żonę, do której chciał zaraz wrócić, zrobił oskarżające go zeznanie. Sąd wychodząc z założenia, że przy śledztwie rzeczywiście praktykuje się także o-biecywanie i że w tym wypadku mogło to być przyczyną do samooskarżenia, wydał wyrok uniewinniający. — Przy Cheruskerstr. 23 w Schoene-bergu mieszkała para małżeńska nazwiskiem Bieske, która się niedawno pobrała. Mąż był szoferem, a więc większą część dnia za domem; 25-letnia małżonka posadzała swego męża (jak się zresztą wyka-zało, bezpodstawnie) o wiarołamstwo, kiedy wczoraj mąż wrócił do domu, żona jak zwykle zarzuciła go wymówkami. Bieske starał się wszystko w żart obrócić, i wreszcie nie wważając na dalsze wymówki żony siadł do fortepianu i zaczął wygrywać foxtroty; to jeszcze więcej rozgniewało zazdrosną żonę, uważała w tem jakieś wielkie lekceważenie, pole-ciała do kuchni, wzięła siekiere i zadała mężowi cios z tyłu głowy. Bieske padł na ziemię, ale się wkrótce podniósł i poszedł do lekarza, żeby mu zrobił opatrunek. Bieskowa tymczasem przyszła do przytomności i pomyślawszy co zrobiła, otworzyła sobie żyły nożem kuchennym a żeby było pewniej, wypila buteleczkę lizolu. Zabrano ją zaraz do szpi-tala, ale w drodze zmarła.

\* **Praga.** (Rozporządzenie biskupów czeskosłowackich.) Biskupi czesko-słowaccy, idąc za przykła-dem biskupów holenderskich i szwajcarskich, przesłali do swych dyecezyj rozporządzenia, na mocy któ-rych wzbrania się katolikom wstępować do organi-zacji socjalistycznych i komunistycznych.

## Z Polski.

\* **Zbaszyn.** (Śp. ks. prob. Bayer) Dnia 14 lutego odbył się tu pogrzeb śp. ks. prob. Bayera. Pomimo, że zmarły pochodził z rodziny niemieckiej, umiał dobrze po polsku i w tym też języku wygłaszał ka-zania. Był zawsze przychylny i sprawiedliwy w równej mierze dla katolików Polaków i Niemców. To też cała parafja jak najliczniej oddała śp. ks. prob-szczowi Bayerowi ostatnią przysługę, a wszystkie Tow. stanęły licznie ze sztafarami, składając ogromną ilość wieńców.

## Przemysł i handel

### Ceny ziemiopłodów.

(Królewiecka giełda płodów rolnych).

Królewiec, 4. marca. Dowóz: 0 wag. o-wsa, 3 wag. jęczmienia, 0 wag. pszenicy, 0 wag. nasienia lnianego, 4 wag. żyta, 1 wag. wyki, 3 wag. innych prod.

Notowano (w markach rentowych za centnar):  
Żyto 12,50—12,75 pszenica 12,50—13,50, owies 8,75—9,25, jęczmień 11,00—12,00, groch biały — — —, groch zielony — — —, groch szary, duży — — —, groch polny — — —, siemę lniane — — —.

### Berliński targ na bydło.

Berlin, 1. 3 Spędzono 2091 sztuk bydła wtem 361 buhał, 454 wołów, 1024 krów i jałówek. 3208 cieląt, 4677 owiec, 11365 świń, 15 kóz oraz 341 świń z zagranicy. Ceny w fergusonach zlot za funt żywej wagi:  
Woly A 49 — 53, B 43 — 46, C 37 — 40, D 30 — 38, buhaje A 45 — 47, B 42 — 44, C 36 do 41, krowy i jałowki A 47 — 52, B 39 — 43, C 30 do 35, D 24 — 28, E 20 — 22, żartoki 32 — 37, cielęta A — — —, B 75 — 85, C 60 — 70, D 48 do 55, E 40 — 45, owce A 45 — 50, B 36 — 42, C 35 — 42, owce wypasione na pastwisku A — — —, B — — —, świnię A — — —, B 63 — 64, C 62 — 65, D 58 — 61, E 56 — 56, F — 55, maciory 58 — 60, kozy 20 — 25.

### Rozwój Gdyni.

Chociaż port w Gdyni znajduje się dopiero w budowie i nie jest jeszcze otwarty dla właściwej eksploatacji, ednak cyfry jego obrotu towarowego i żeglugowego przedstawiają się już wcale pokaźnie. Do portu weszły w r. 1924 23 statki rządowe nie woenne, 25 statków motorowych przybrzeżnych, 293 statki parowe, 19 statków żaglowych, razem w żeglu dze przybrzeżnej 360 statków o łącznym tonażu netto 20 964 tonn. Statki te przywiozły 11 779 pasażerów. Dalej przybyło 2336 kutrów i 125 łodzi rybackich, które przywiozły 378 tonn ryb, statków oceanicznych przybyło 21 parowych i 6 motorowych o łącznym tonażu netto 40 616 tonn. Statki oceaniczne przywiozły 681 tonn ładunku i 12 725 pasażerów. Razem przybyło do Gdyni 2693 statki, 24 501 pasażerów i 1009 tonn ładunku. Cyfry co do wyjścia przedstawiają się jak następuje:

21 statków rządowych nie wojennych, 20 statków motorowych, 293 statki parowe, 19 żaglowych, razem 353 statki żeglugi przybrzeżnej o tonażu 20 854 tonn netto i 8433 pasażerami, pozątem 2305 kutrów i 127 łodzi rybackich z 235 tonn ryb. Oceanicznych statków wyszło 21 parowych i 6 motorowych z tonażem 40 616 tonn, 15 050 pasażerami i 9086 tonn ładunku. Roczny łączny obrot portu wynosi 5408 statków o tonażu 123 050 tonn, nie licząc w tonażu łodzi rybackich. Opłat portowych Gdynia za rok 1924 dała 12 i pół tysiąca złotych.



P-565

## Ruch towarzystw.

**Olsztyn.** Zebranie Walne Towarzystwa Młodzieży polsko - katolickiej na miasto Olsztyn i okolicę odbędzie się w niedzielę dnia 8 marca o godzinie 4-tej w Hotelu International. O liczny udział członków i gości prosi Zarząd.

**Skajboty.** Zebranie plenarne Towarzystwa Młodzieży p. k. w Skajbotach odbędzie się w niedzielę 8-go marca o godz. 4 popołudniu w domu p. Lorenckowskiego. Uprasza się członków o kompletne stawienie się i przyniesienie składek na zebranie oraz o wygłoszenie wierszy. Zarząd.

**Skajboty.** Zebranie tutejszego oddziału Związku Polaków odbędzie się w niedzielę dnia 8 marca o godzinie 4 popoł. w domu p. Lorenckowskiego. Na porządku dziennym m. in. referat gospodarczy. O liczny udział uprasza się usilnie.

**Starytarg.** Zebranie Towarzystwa Młodzieży polsko - katolickiej w Starym targu odbędzie się dnia 15 marca o godzinie 5 popołudniu. O liczny udział członków i gości prosi Zarząd.

**Sztum.** Zebranie Kółka Rolniczego na Sztum i okolicę odbędzie się w piątek 13 marca o 10 przed południem w lokalu p. Wernera w Sztumie. Członków i gości uprzejmie zaprasza Zarząd.

**Mikołajki.** W niedzielę 8. bm. odbędzie się o g. 3 popołud. zebranie Tow. Kobiet i Tow. Ludowego. Mówczyni pozamiejscowa przybędzie. O liczny udział prosi Zarząd Towarzystwa.

**Starytarg.** Zebranie Kółka roln. na Starytarg i okolicę odbędzie się w niedzielę 8. bm. punkt. o g. 5 popoł. u p. Kikuta. O liczny udział prosi Zarząd.

**Podstolin.** Zebranie Związku Polaków oddział Podstolin odbędzie się w niedzielę, dnia 8 bm. zaraz po głównym nabożeństwie w lokalu p. Kaszubowskiego. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

**Bochum.** Walne zebranie delegatów okr. I Zw. Kół śpiew. na Westfalję i Nadr. odbędzie się w niedzielę dnia 8 marca rb. w Herne, na sali Domu Czeładzi przy ul. Neustr. o godz. 10-tej przed poł. Uprasza się ażeby na powyższe zebranie przybyli prócz delegatów także i prezesowie. Cześć Pieśni! Zarząd.

Redaktor Kazimierz Jaroszyk w Olsztynie.  
Drukiem i nakładem Joanny Pieniężnej w Olszynie.

## Baczność!

1000 gospodarstw w Polsce, w każdej wielkości młyny wodne i parowe, budynki handlowe ofiaruję do zamiany w Polsce. Pośrednictwo i koszta dla polskich gospodarzy bezpłatnie.

Schmidt, Marienwerder,  
Bismarckstr. 36.

## Mam do cydowania

5000 mk., które leżą w Banku Powiatowym w Brodnicy. Zgłoszenia do eksped. gazety pod lit. K.P.101.

## Poszukuję celem zamiany do Polski

gospodarstwa, karczmy, kuźnie, różnego rodzaju, w każdej wielkości do powiatów: grudziądzkiego, wabrzeskiego, brodnickiego i poznańskiego. Zgłosz. do

Wilhelm Peter, Bischofswerder,  
Graudenzerstrasse 10.

Ubrania niedzielne, ubrania robocze, ubrania drelichowe, ubrania ślusarskie, żakiety, paletoty, spodnie do roboty, buty, zegarki, łóżka, pierzyny, krzeselka i t. d. i t. d.

kupuje się najlepiej i najtaniej w składzie starych rzeczy.  
Józef Weiss, ul. Jakóba 9.

Od marca lub później poszukuję

## 8 mężczyzn, 3 chłopaków 10 dziewcząt

wysoka zapłata, dobre utrzymanie.  
Przedsiębiorca Franz Petzko, Gr. Langwalde,  
p. Korschen.

## Zamiana na Pomorze!

Mój na Pomorzu położony, dobrze zaprowadzony dom handlowy

w głów. położeniu z 14 m. łąk zamienię na budynek lub gospodarstwo w Niemczech tylko z Polakiem. Zgłoszenia pod lit. P. 100 do eksped. gazety.

## Gospodarstwo

około 100 morgów wielkie kupię za gotówkę. Dokładny opis uprasza się odwrotnie. Oferty pod lit. A 347 do eksp. gazety.

## dom z murowaną szopa

ogródkiem, w wielkiej wsi kościelnej.  
Zgłosz. pod nr. 300 do ekspedycji Gaz. Olsz.

## 2 gospodarstwa w Polsce do zamiany.

na podobne w Niemczech.

1. gospodarstwo 71 m. pierwszorzędnej ziemi, 4 budynki w roku 1912 pobudowane, nowy martwy inwentarz, 4 konie, 14 sztuk bydła, 12 świń.

2. gospodarstwo 13 m. pierwszorzędnej ziemi, 3 dobre budynki, 1 koń, 2 krowy, 1 jałowica, 4 świnię.

Gospodarstwa leżą pół klm. od siebie i są do zamiany na 60-80 morgowe. Zamiana także osobno.

Giese, Bukowice,

p. Jabłonowo, pow. Brodnicki.

Sprzedam lub zamienię do Polski 4-pokojowy

## Zamienię

moje 65 morgowe gospodarstwo na podobne w Niemczech.

Christian Koch, Gostkowo

p. Ostaszewo pow. Toruński.

## Zamiana do Niemiec.

Gospodarstwo prywatne, 94 morgów, 6 koni (2 klacze żrebne), 17 sztuk bydła, 20 świń, 5 owiec, drób, 4 budynki murowane, wielki sad, bez długu, 30 lat w rodzinie, 15 min. od kościoła katolickiego, poczty i dworca, przy szosie, 8 klm. od Jabłonowa. Zgłoszenia pod adresem

Ernst Banz, Bischofswerder,

Vollgasse 5.

## Zamiana gospodarstwa z Polski do Niemiec!

Zamienię moje 75 morg. wielkie gospodarstwo, ziemia pszenna i na koniczynę, 4 dobre budynki, dobry i wystarczający żywy i martwy inwentarz, na podobne w Niemczech.

HERMANN WERNER, Wielkie Batówki,

poczta Małe Batówki

Powiat Lubawski, Pomorze.

Każdą ilość

## jaj i masła

jak i żywe indyki

kupuje

M. Sommerfeld,

Telefon 261. — ul. Jakóba 4.

## Optanci!

Mam zamiar zamienić lub sprzedać moje w powiecie chełmińskim położone gospodarstwo na podobne w Niemczech. Mogę też dopłacić. Gospodarstwo jest 40 m. wielkie, ziemia żyzna i pszenna, dobre łąki torfowe. Wartość 15 000 mk. Również zamienię moją w Grudziądzu położoną kamienicę, w roku 1915 pobudowaną - z mieszkaniami o 3 i 4 pokojach. Dwa mieszkania będą przy zamianie lub sprzedaży wolne. Do tego wielkie podwórze, chlew i ogród. Wartość 110.000 mk. Bliższych informacji udzieli

Podorf, Garnsee Westpr.

## Wszelkie towary kolonialne

jak: mydła, proszki do prania itd. kupuje się najtaniej w

Drogerji pod Krzyżem właściciel Emil Niess Wartembork, Rynek 95 narożnik ulicy Kościelnej.

Naprzykład:

Faryna funt 35 fen.  
Czysty smalec funt 1 mk.  
Margaryna funt 65 fen.  
Olej siemienny litr 1.20 mk.  
Kawa, herbata, kakao itd. po korzystnych cenach.

## Smarowidło

na wozy funt po 25 fen.,

Oliwę do maszyn litr po 60 fen

Tran do smarowania litr po 1,00 mk.

Oliwę białą do centrifu

poleca w najlepszej jakości

Kreuz-Drogerie

(Właśc. Emil Niess)

Wartembork, Rynek 95

narożnik ul. Kościelnej.

## Roboty ciesielskiej

poszukuję zaraz.

Jan Baczewski, St. Marcinkowo  
(Alt Mertinsdorf), p. Gr. Purden.

## Poszukuję

do zamiany do Polski miejskie i wiejskie grunta każdego rodzaju i wielkości.

A. Wetzker, Bydgoszcz (Bromberg)  
Długa 41, Landw. Kommissionsgeschaeft.

## Gospodarstwo

100 morgowe, wtem las i łąki sprzedam natychmiast. Ziemia i inwentarz dobry. Zgłoszenia pod lit. B. G. do eksped. Gazety.

## Zamienię

moje 40 morgowe gospodarstwo, ziemia pszenna, nowe budynki, dostateczny żywy i martwy inwentarz, kościół we wsi, na podobne do Niemczech.

H. Drozella, Żakorz,  
pow. Lubawa.

## Weterynarz — Niemiec

mieszkający w małym mieście na Pomorzu ma zamiar zamienić swoją pierwszorzędną praktykę z mieszkaniem 6-pokojowym, z kolegą polskim w Niemczech. Zgł. pod lit. Nr. 348 do eksped. gazety.

## Baczność optanci!

Kamienica z interesem w mieście powiatowym i garnizonowym, zaraz przy dworcu, stósowna dla każdego przedsiębiorstwa, do zamiany na podobny obiekt w Niemczech lub na sprzedaż. Cena 16 000 marek.

R. Gogolin, Kallnischken,  
p. Bodschwingken, Kr. Goldap Ostrp.

## Ładne gospodarstwo

97 morgów wielkie, w pow. brodnickim położone, zamierzam zamienić na podobne w Niemczech. Sprzedaż także przyjemna.

Schlack, Woritten,  
p. Dietrichswalde, Kreis Allenstein.

## Baczność! Zamienię moje gospodarstwo

w Polsce, pow. Grudziądz, 110 morgów wielkie, najlepsza ziemia pszenna, przyszosie, dobre budynki, kompletny żywy i martwy inwentarz, mleczarnia, szkoła i poczta w miejscu, na podobne lub mniejsze przy dopłacie do Niemiec. Zgłoszenia do

Wilhelm Schenkel, Elbing,  
Ackerstr. 13.

## Czytajcie i rozpowszechniajcie „Gazetę Olsztyńską“!

## Bank Ludowy w Olsztynie

E. G.  
m.  
u. H.

przyjmuje

## depozyta w każdej wysokości

i płaci:

przy wypowiedzeniu dziennem	12%
przy wypowiedzeniu miesięcznym	14%
przy wypowiedzeniu kwartalnym	16%
przy wypowiedzeniu rocznym	18%

Zarząd.